

Zakończenie sesji naukowej IKKN poświęconej pracy J. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”

(f) 1 marca br. zakończyła się trzydniowa sesja naukowa Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych, poświęcona pracy J. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

Na posiedzeniach obu sekcji (ekonomicznej i filozoficzno-historycznej) w dalszym ciągu dyskusji zabrali glos profesorowie: Konopka, Słoiński, Wyrozemski, J. Zawadzki, Pohoryle, Ascaler, Rozmaryn, Lachs i Nowiński oraz pracownicy naukowi i aspiranci IKKN i innych uczelni: tow.tow. Dżewicka, Zastawny, Wiederski, S. Zawadzki, Kossak, Kryczewski i Kroński.

Dyskusje w sekcji ekonomicznej podsumował prof. O. Lange, a w sekcji filozoficzno-historycznej — prof. St. Arnold.

111 spółdzielni produkcyjnych powstało już w br. w województwie bydgoskim. Zjazd korespondentów „Gazety Pomorskiej”

BYDGOSZCZ (kor. wł.) Ponad 300 korespondentów Gazety Pomorskiej ze spółdzielni produkcyjnych i POM-ów woj. bydgoskiego obradowało w dn. 1 marca na swym pierwszym wojewódzkim zjeździe w Bydgoszczy.

Przebieg zjazdu był świadectwem rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w woj. bydgoskim oraz wkładu pracy w ten rozwój ze strony korespondentów prasy.

W woj. bydgoskim jest już ponad 470 spółdzielni produkcyjnych z których 111 powstało w bież. roku.

Szczególne cenne i bojowe były na zjeździe wystąpienia kobiet i młodzieży ze spółdzielni produkcyjnych i komitetów założycielskich. Korespondenci z terenów, na których do niedawna w rozwoju spółdzielczości produkcyjnej nie było większych osiągnięć, jak np. w gm. Złotorynia pow. Toru, w pow. Brodnica i Aleksandrów Kujawski,

przyczyniali liczne przykłady świadczące o tym, że uporano się tutaj z teorią „trudnych terenów”, że agitatorzy coraz skuteczniej rozprawiają się z perfidną robotą kulacką, a chłopcy coraz bardziej interesują się spółdzielczością produkcyjną.

W pow. brodnickim powstała już szesnasta spółdzielnia. Dwie spółdzielnie powstały w lutym w gm. Złotorynia. Coraz więcej chłopów z pow. aleksandrowskiego postanawia wstąpić na drogę gospodarki zespolowej.

Szczególne gorące oklaskiwo-wo wystąpienie Natalii Dąbrowskiej z Szafami pow. Bypin, gospodni na 1,5 ha ziemi, matki 8 dzieci, która nieustraszenie agituje za budową spółdzielni produkcyjnych.

Uczestnicy zjazdu wysłali depeszę do towarzysza Bolesława Bieruta, w której zobowiązali się wcielić w życie wskazania I Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej.

(GP)

Nowe wysokokwalifikowane kadry specjalistów opuściły wyższe uczelnie

(f) W lutym br. dyplomy ukończenia studiów uzyskało około 29.300 absolwentów wyższych uczelni technicznych, ekonomicznych, rolniczych i uniwersyteckich, tj. o ponad 35 proc. osób więcej niż w roku ub. Jest rzeczą charakterystyczną, że w okresie rządów obszarniczko-kapitalistycznych — w 1937 roku — dyplomy ukończenia studiów na wyższych uczelniach wszystkich typów, łącznie z dyplomami zagranicznymi nostryfikowanymi w kraju, uzyskało za ledwie 6.114 osób. Na skutek nierozwoju gospodarczego kraju, spowodowanego antynarodową polityką ówczesnych władz, większość z tej liczby absolwentów szkół wyższych skazana była na bezrobocie lub pracę nie odpowiadającą ich wykształceniu i specjalności.

Dziś w Polsce Ludowej kilkakrotnie większa liczba absolwentów szkół wyższych otrzymała natychmiast pracę, stosowną do ich kwalifikacji i specjalności.

Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie opuściło w br. z górą 9-krotnie więcej inżynierów niż w 1937 r. Wśród nich dyplomy inżynierów metalurgów i odlewników uzyskało 120 osób, tj. połowa z tej liczby absolwentów, którzy opuścili analogiczne wydziały tej uczelni w całym okresie rządów kapitalistycznych — obszarniczek w Polsce.

Wszyscy nowopromowani inżynierowie metalurgii i odlewnictwa, podobnie jak absolwenci innych uczelni, otrzymali na tychmiast pracę w rozbudowującym się naszym przemyśle hutniczym, maszynowym itp. Będą oni pełnić odpowiedzialne funkcje m. in. w takich wielkich obiektach jak huta „Kościuszkowa”, huta „Pokoń” itp.

Większość z nich stanowią synowie robotników i chłopów, podczas gdy przed wojną z reguły absolwentami wyższych uczelni technicznych byli synowie rodzin obszarników i kapitalistów.

Najmłodszą uczelnią Wrocławia — Wyższą Szkołę Rolniczą ukończyło w bież. roku ponad 400 studentów, którzy uzyskali dyplomy inżynierów. Wszyscy oni przystąpiłi już do pracy zgodnie ze swym specjalnością, pełniąc przeważnie odpowiedzialne funkcje w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

(PAP)

W jednym z podstawowych wymogów w walce o wykonanie planu 1953 r., o rytmiczność produkcji, jest jak najpełniejsze wykorzystanie możliwości produkcyjnych wszystkich zakładów pracy.

Nasze fabryki, nasze huty, kopalnie, elektrownie osiągnęły pewien postęp w ujawnianiu i wrpęgnięciu do produkcji rezerw tkwiących w zdolności produkcyjnej posiadanych maszyn i urządzeń. Postęp ten jest jednak niewystarczający. Jest dalece niewystarczający zwłaszcza jeśli idzie o tak ważny czynnik wykorzystania tych rezerw, jakim są remonty.

Doświadczenie roku ubiegłego wykazuje, że gospodarka konserwacyjno-remontowa ciągle jeszcze nie nadąża za rozwojem i potrzebami produkcji, za rosnącymi zadaniami planów. Zaniedbanie remontów było jedną z istotnych przyczyn niewykonania planu roku 1952 przez niektóre gałęzie przemysłu. Braki występujące w gospodarce remontowej powodują poważne zakłócenia w przebiegu produkcji w zakładzie, powodując awarie maszyn, urządzeń i ich nieplanowe postoje.

Towarzysz Bierut, mówiąc w Katowicach w dniu 30 stycznia br. o drogach przezwyciężenia podstawowych trudności przemysłu węglowego, wskazał m. in., że:

„Trzeba skończyć z barbarzyńskim stosunkiem do maszyn i urządzeń górniczych, z niedbałą ich konserwacją, ze złym ich utrzymaniem, z niszczeniem ich przez karygodną niedbałość”.

W gospodarce socjalistycznej maszyny są jedną z najcenniejszych części składowych majątku narodowego. Dbałość o maszyny i urządzenia, socjalistyczna opieka nad nimi jest podstawowym obowiązkiem administracji zakładu i dozoru technicznego, jest obowiązkiem całej załogi. Maszyny powinny być tak utrzymywane i eksploatowane, by jak najdłużej i jak najpełniej mogły służyć potrzebom naszej gospodarki. Od stanu parku maszynowego w dużej mierze zależy rytmiczność i jakość produkcji oraz wydajność pracy a także zarobek robotnika. Dobre i terminowe wykonywanie remontów równoznac-

zne jest w efektach ekonomicznych z wprowadzeniem do produkcji tysięcy dodatkowych maszyn i urządzeń. Aby to osiągnąć, trzeba przejść w większym niż dotychczas stopniu na planową gospodarkę remontową w każdym zakładzie produkcyjnym.

W przemyśle hutniczym szereg hut potrafiło już opanować zagadnienie planowej gospodarki remontowej na odcinku niektórych podstawowych agregatów. Tak np. w hucie „Pokoń” ukończono ostatnio remont jednego z pieców martenowskich, zgodnie co do jednego dnia z zaplanowanym terminem. M. in. dzięki temu oddział martenów huty „Pokoń” mógł realizować zadania przypadające na okres od 1 do 23 lutego br. rytmicznie i wykonać je w 106,8 proc.

W ustalonych terminach i solidnie wykonywane są na ogół remonty również w hutach im. Dzierżyńskiego i „Kościuszkowa”. W większości jednak hut gospodarka remontowa jest nadal poważnie zaniedbana. W jednym tylko IV kwartale ub. r. na ogólną ilość 4.098 piecogodzin przestoju remontowych wielkich pieców, przestoje w remontach nieplanowych wyniosły 2.103 piecogodziny. W stalowniach w tym samym okresie stracono również z tych przyczyn 5.829 piecogodzin.

Poważnie niedomaga gospodarka remontowa w przemyśle chemicznym i papierniczym — w tych właśnie przemysłach, w których ma ona szczególne znaczenie. Większość remontów w tych przemysłach ma charakter nieprzewidywany, powaryjny. Maszyny wycofują się do remontu przeważnie dopiero wtedy, gdy nastąpi awaria.

Podobna sytuacja jest w cementowniach. Tylko nieliczne cementownie a wśród nich cementownia „Boko”, przeprowadzają remonty zgodnie z harmonogramem. Dzięki temu nie cierpią one na nieprzewidywane postoje i rytmicznie wykonują plany. Wiele cementowni natomiast odkłada remonty aż do zdarzenia się awarii i niepowetowanych strat, jak to miało miejsce np. w cementowni „Piast”.

Drugim poważnym brakiem poza nieprze-

Uchwała Komitetu Centralnego KPZR w związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet

(f) MOSKWA (PAP). Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego powołał w związku z Międzynarodowym Dniem Kobiet — 8 marca — następującą uchwałę:

Międzynarodowy Dzień Kobiet — 8 marca — naród radziecki obchodzi w roku bieżącym w warunkach dalszego wzrostu potęgi naszej socjalistycznej ojczyzny. Masy pracujące Związku Radzieckiego z powodzeniem wcielają w życie program budownictwa komunistycznego.

Kobiety radzieckie odgrywają ogromną rolę w umocnieniu potęgi państwa socjalistycznego, w zbudowaniu komunizmu w ZSRR. Natchnione ideami partii Lenina-Stalina, kobiety Kraju Rad wraz z całym narodem ofiarnie pracują w przedsiębiorstwach, na budowach, w kolchozach, ośrodkach maszynowych, w szkołach i urzędach.

W walce o wysoką wydajność pracy, o opanowanie przodującej techniki, o obniżenie kosztów własnych produkcji, o wykonanie i przekroczenie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR, kobiety — robotnice dają wzór świadomości komunistycznej. Kobiety — chłopki czynnie walczą o uzyskanie niezmiennie wysokich plonów, o wszechstronny rozwój hodowli, o umocnienie społecznej gospodarki kolchozów.

Kobiety biorą czynny udział w rozwoju nauki, kultury i sztuki. W instytucjach naukowych, w instytucjach kulturalno-oświatowych w ZSRR pracuje przeszło dwa i pół miliona kobiet. Liczba kobiet-specjalistów mających ukończone wyższe studia przekracza obecnie 900 tysięcy. Przeszło 1.200 tys. kobiet studiuje na wyższych uczelniach i w specjalnych średnich zakładach naukowych.

Partia komunistyczna i rząd radziecki wykazują ogromną troskę o zdrowie i wychowanie dzieci. Rokrocznie przeznaczają się setki milionów rubli na obozy pionierskie i sanatoria dziecięce. Z każdym rokiem wzrasta sieć żłobków, przedszkoli i domów dziecka.

Idąc za przykładem kobiet Związku Radzieckiego, kobiety krajów demokracji ludowej biorą czynny udział w budowie nowego życia. Nowy ustrój społeczny i państwowy w krajach demokracji ludowej uwolnił na zawsze kobiety, podobnie jak i wszystkich ludzi pracy w tych krajach, od okropności „jarzma kapitalistycznego, nędzy, bezrobocia, stworzył perspektywę stałego wzrostu dobrobytu i kultury.

W odmiennych warunkach obchodzą Międzynarodowy Dzień Kobiet — 8 marca — kobiety w krajach kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych. W krajach kapitału pęcnieją budżety wojenne, rosną podatki płacone przez ludność, podnoszą się ceny towarów przemysłowych i artykułów spożywczych, kurczy się produkcja pokojowa, wzrasta bezrobocie, spada realny zarobek ludzi pracy. Brzemień tych nieszczęśliwych wyzwoleń ze szczególną siłą przytłacza kobiety pracujące i dzieci. Kobiety pracujące w krajach kapitalistycznych wzmagały walkę o swe najżywniejsze prawa, domagają się podwyżki płac, wprowadzenia przez państwo ochrony pracy oraz ubezpieczeń społecznych, zwiększenia kredytów na oświatę i opiekę nad dziećmi.

Kobiety pracujące całego świata święcą Międzynarodowy Dzień Kobiet — 8 marca — pod hasłem wzmocnienia walki o pokój, przeciwko groźbie nowej wojny. Wciąż nowe miliony kobiet zasilały szeregi bojownioków o pokój. Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet skupia w swych szeregach 135 milionów kobiet z 65 krajów. Wraz z całą postępującą ludzkością kobiety świata nieustannie demaskują podstępny i zbrodniczy charakter wojennych, konsekwentnie walczą o pokój, o swe prawa ekonomiczne i polityczne, o życie i przyszłość dzieci.

Kobiety krajów kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych coraz energiczniej walczą o suwerenność narodową, wolność i niezawisłość swych państw, przeciwko jarzmu imperialistycznych agresorów. Kobiety postępowe

domagają się niezwłocznego zaprzestania działań wojennych w Korei, Wietnamie i na Malajach, bezwzględnego zakazu broni atomowej, redukcji zbrojeń, zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

W awangardzie międzynarodowego, demokratycznego ruchu kobiecego kroczą kobiety Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Kierując się wskazaniem Lenina i Stalina, kobiety radzieckie jeszcze bardziej rozszerzają i umacniają międzynarodowe więzy z kobietami wszystkich krajów, pomagają w utrwaleniu potężnego, antywojennego, demokratycznego frontu, niestrudzenie demaskują i maskują kłopoty imperialistyczne, aktywne walczą o pokój i przyjaźń między narodami. Kobiety pracujące całego świata widzą w kobietach radzieckich swych wiernych przyjaciół, aktywnych bojownioków o pokój, o świetlane jutro narodów.

Uchwały XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, nowe wybitne prace Józefa Stalina wytyczają program budownictwa komunistycznego w naszym kraju. Realizacja tego programu wymaga dalszego podniesienia aktywności politycznej i zawodowej wszystkich ludzi radzieckich, rozwijania samokrytyki i krytyki oddolnej, zdecydowanego usunięcia niedociągnięć w naszej pracy.

Sukcesy Związku Radzieckiego wywołują zacieklą nienawiść w obozie imperialistycznym. Agresywne państwa kapitalistyczne, przede wszystkim USA i Anglia, dążąc do podważenia siły i potęgi Związku Radzieckiego, nasyłały i nadal będą usiłowwały nasyłać do naszego kraju szpiegów, szkodników, dywersantów, morderców, będą szukały zamaskowanych wrogów narodu radzieckiego aby postużyć się nimi w swych nikuźnych i zdradzieckich celach. W tych warunkach wszyscy ludzie pracy muszą jak najbardziej wzmocnić swoją polityczną, wyzbyć się gapiostwa i niefrasobliwości.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Ra-

dzieckiego zaleca wszystkim organizacjom partyjnym, aby Międzynarodowy Dzień Kobiet — 8 marca — przebiegał pod znakiem mobilizacji kobiet radzieckich do walki o wzmocnienie siły i potęgi państwa radzieckiego, o dalszy potężny rozwój ekonomiki i kultury socjalistycznej, o dalsze wciąganie kobiet do ogólnonarodowego współzawodnictwa socjalistycznego o wykonanie i przekroczenie pięcioletniej stalinowskiej.

KC KPZR wzywa kobiety — robotnice, inżynierów, techników i majstrów — do jeszcze wytrwalszej i energiczniejszej walki o stałe zwiększanie wydajności pracy, o obniżanie kosztów własnych i podnoszenie jakości produkcji, o stosowanie na jeszcze szerszą skalę we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej najnowszych osiągnięć nauki i techniki, popieranie postępowej inicjatywy nowatorów produkcji, popularyzowanie przodujących doświadczeń i pomaganie pozostającym w tyle w osiągnięciu poziomu przodujących robotników.

KC KPZR wzywa kobiety — kolchoźnice, robotnice ośrodków maszynowych i sowchozów, specjalistów — do walki o dalszy rozwój rolnictwa, maksymalne podnoszenie plonów wszystkich roślin uprawnych i zwiększanie pogłowia bydła stanowiącego własność społeczną, przy jednoczesnym zwiększaniu siły produkcyjności, o podniesienie na wyższy poziom pracy ośrodków maszynowych i sowchozów, o stworzenie w naszym kraju obfitości produktów spożywczych dla ludności i surowców dla przemysłu lekkiego.

KC KPZR wzywa kobiety — pracowników nauki i kultury — do rozwijania produkcji nauki i techniki radzieckiej, do poświęcania swych sił twórczych i zdolności dalszemu rozwojowi socjalistycznej kultury, nauki i sztuki, o światła i ochrony zdrowia, do rozwijania krytyki i samo-

krytyki w pracy naukowej, aby pomóc tym samym nauce radzieckiej w spełnieniu jej misji — zajęcia pierwszego miejsca w nauce światowej.

Uwzględniając rolę kobiet w budowie społeczeństwa komunistycznego, KC KPZR zobowiązuje organizacje partyjne, by zapewniły dalsze wciąganie kobiet do pracy społeczno-produkcyjnej w przemyśle, transporcie, budownictwie i rolnictwie, by wykazywały jak największą troskę o podniesienie ich poziomu kulturalno-technicznego i ich świadomości komunistycznej, by wychowywały je w duchu bezgranicznego oddania ojczyźnie socjalistycznej, przyjaźni narodów, troski o umocnienie obrony państwa radzieckiego, w duchu wysokiej czujności politycznej.

KC KPZR zaleca organizacjom partyjnym, państwowym, związkowym i komsomolskim śmielsze wysuwanie kobiet na kierownicze stanowiska w aparacie partyjnym, państwowym, gospodarczym, związkowym i komsomolskim oraz udzielanie im pomocy w działalności praktycznej.

KC KPZR zobowiązuje władze partyjne, państwowe, gospodarcze, związkowe i komsomolskie do okazywania stałej troski o poprawę warunków pracy i bytu kobiet — robotnic, kolchoźnic i pracownic umysłowych, do udzielania codziennej pomocy matkom w wychowywaniu dzieci, do zapewnienia dalszej rozbudowy sieci i usprawnienia pracy zakładów dziecięcych i leczniczych, stołówek, pralni, warsztatów krawieckich i innych przedsiębiorstw usługowych.

KC KPZR pozdrawia wszystkie kobiety pracujące ZSRR z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet — 8 marca — i wyraża niezłomne przekonanie, że kobiety radzieckie nadal będą kroczyły w pierwszych szeregach bojownioków o urzeczywistnienie wielkiego celu — zbudowania komunizmu w naszym kraju.

KOMITET CENTRALNY KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Ważny czynnik rytmiczności produkcji

Jednym z podstawowych wymogów w walce o wykonanie planu 1953 r., o rytmiczność produkcji, jest jak najpełniejsze wykorzystanie możliwości produkcyjnych wszystkich zakładów pracy.

Nasze fabryki, nasze huty, kopalnie, elektrownie osiągnęły pewien postęp w ujawnianiu i wrpęgnięciu do produkcji rezerw tkwiących w zdolności produkcyjnej posiadanych maszyn i urządzeń. Postęp ten jest jednak niewystarczający. Jest dalece niewystarczający zwłaszcza jeśli idzie o tak ważny czynnik wykorzystania tych rezerw, jakim są remonty.

Doświadczenie roku ubiegłego wykazuje, że gospodarka konserwacyjno-remontowa ciągle jeszcze nie nadąża za rozwojem i potrzebami produkcji, za rosnącymi zadaniami planów. Zaniedbanie remontów było jedną z istotnych przyczyn niewykonania planu roku 1952 przez niektóre gałęzie przemysłu. Braki występujące w gospodarce remontowej powodują poważne zakłócenia w przebiegu produkcji w zakładzie, powodując awarie maszyn, urządzeń i ich nieplanowe postoje.

Towarzysz Bierut, mówiąc w Katowicach w dniu 30 stycznia br. o drogach przezwyciężenia podstawowych trudności przemysłu węglowego, wskazał m. in., że:

„Trzeba skończyć z barbarzyńskim stosunkiem do maszyn i urządzeń górniczych, z niedbałą ich konserwacją, ze złym ich utrzymaniem, z niszczeniem ich przez karygodną niedbałość”.

W gospodarce socjalistycznej maszyny są jedną z najcenniejszych części składowych majątku narodowego. Dbałość o maszyny i urządzenia, socjalistyczna opieka nad nimi jest podstawowym obowiązkiem administracji zakładu i dozoru technicznego, jest obowiązkiem całej załogi. Maszyny powinny być tak utrzymywane i eksploatowane, by jak najdłużej i jak najpełniej mogły służyć potrzebom naszej gospodarki. Od stanu parku maszynowego w dużej mierze zależy rytmiczność i jakość produkcji oraz wydajność pracy a także zarobek robotnika. Dobre i terminowe wykonywanie remontów równoznac-

zne jest w efektach ekonomicznych z wprowadzeniem do produkcji tysięcy dodatkowych maszyn i urządzeń. Aby to osiągnąć, trzeba przejść w większym niż dotychczas stopniu na planową gospodarkę remontową w każdym zakładzie produkcyjnym.

W przemyśle hutniczym szereg hut potrafiło już opanować zagadnienie planowej gospodarki remontowej na odcinku niektórych podstawowych agregatów. Tak np. w hucie „Pokoń” ukończono ostatnio remont jednego z pieców martenowskich, zgodnie co do jednego dnia z zaplanowanym terminem. M. in. dzięki temu oddział martenów huty „Pokoń” mógł realizować zadania przypadające na okres od 1 do 23 lutego br. rytmicznie i wykonać je w 106,8 proc.

W ustalonych terminach i solidnie wykonywane są na ogół remonty również w hutach im. Dzierżyńskiego i „Kościuszkowa”. W większości jednak hut gospodarka remontowa jest nadal poważnie zaniedbana. W jednym tylko IV kwartale ub. r. na ogólną ilość 4.098 piecogodzin przestoju remontowych wielkich pieców, przestoje w remontach nieplanowych wyniosły 2.103 piecogodziny. W stalowniach w tym samym okresie stracono również z tych przyczyn 5.829 piecogodzin.

Poważnie niedomaga gospodarka remontowa w przemyśle chemicznym i papierniczym — w tych właśnie przemysłach, w których ma ona szczególne znaczenie. Większość remontów w tych przemysłach ma charakter nieprzewidywany, powaryjny. Maszyny wycofują się do remontu przeważnie dopiero wtedy, gdy nastąpi awaria.

Podobna sytuacja jest w cementowniach. Tylko nieliczne cementownie a wśród nich cementownia „Boko”, przeprowadzają remonty zgodnie z harmonogramem. Dzięki temu nie cierpią one na nieprzewidywane postoje i rytmicznie wykonują plany. Wiele cementowni natomiast odkłada remonty aż do zdarzenia się awarii i niepowetowanych strat, jak to miało miejsce np. w cementowni „Piast”.

zakładach miała w stosunku do potrzeb przepustowości wydziałów remontowych, które często niezdolne są do przeprowadzania koniecznych remontów. Np. w „Ursusie” przepustowość ta wynosi zaledwie ok. 20 proc. w stosunku do potrzeb.

Zwiększenie przepustowości i wydajności wydziałów remontowych, przez wyposażenie ich w niezbędny park maszynowy i odpowiedni sprzęt, przez należytą i wystarczającą ich obsadę, przyczyni się do pełnego wykonywania planu remontów.

Droga do usprawnienia całokształtu gospodarki remontowej prowadzi przede wszystkim przez wzmocnienie szkolenia zawodowego, przez podniesienie poziomu samej organizacji remontów, podniesienie wiedzy i kultury technicznej pracowników zakładów przemysłowych. Coraz szerzej wprowadzając planowo-zapobiegawcze remonty, kierownictwa zakładów powinny skupić wysiłki nad wprowadzeniem należytego systemu konserwacji maszyn.

Punktem wyjściowym do walki o wyższy poziom gospodarki remontowej stać się musi zmiana stosunku kierownictwa przezwyciężającej części zakładów do tego zagadnienia. Stosunek ten powinien wyrażać pełną i rzeczywistą troskę dyrektora zakładów o maszyn i urządzenia, które państwo powierzyło jego pieczy, o ich pełne i najlepsze wykorzystanie.

Trzeba przede wszystkim bezwzględnie przestrzegać planu remontów. Dyscyplina remontowa powinna obowiązywać w każdym zakładzie pracy nie mniej niż dyscyplina wykonywania planu produkcji.

Główny ciężar walki o podniesienie gospodarki remontowej na wyższy poziom spoczywa na działach głównego mechanika. Wysiłek pracowników remontowych w kierunku usprawnienia gospodarki remontowej jest niemały, lecz sytuacja wymaga, by był on nieporównanie większy. Wysiłek ten musi iść w parze z większą opieką nad działami głównego mechanika ze strony dyrekcji zakładów i z lepszą organizacją ścisłej współpracy działów głównego mechanika z działami produkcyjnymi.

Walka o wyższy poziom gospodarki remontowej nie może się sprowadzać wyłącznie do tego, by remonty były przeprowadzane zgodnie z planem. Nieodzownym warunkiem planowej gospodarki remontowej jest dobra jakość remontów, twórcze podejście do ich wykonania, ulepszenie i modernizacja parku maszynowego.

Nade wszystko zaś chodzi o to, by rozwinięciu w zakładach jak najszerszej poczucie odpowiedzialności u robotników za stan maszyn i urządzeń, szczególnie zaś — u każdego majstra, brygadzysty, mistrza. Im bowiem powierzona jest bezpośrednio praca ludzi i praca maszyn, i ich pierwszym obowiązkiem jest na równi z troską o ludzi i ich pracę — dbałość codzienna o stan maszyn.

Ogromną rolę mają tu do spełnienia zakładowe organizacje partyjne. Nie mogą one zostawiać sprawy remontów na boku, traktować jej, jak to niejednokrotnie zdarza się dotychczas, jako sprawę małoważną, za którą odpowiedzialna jest i którą ma się zajmować jedynie administracja zakładów. Organizacje partyjne powinny bardziej zdecydowanie zwalczać fałszywy pogląd, jakoby sprawy produkcji zamykały się wyłącznie w wydziałach produkcyjnych, jakoby sprawa remontów niewiele miała wspólnego z walką o plan Tych dwóch spraw odrzywać od siebie nie można. Planowe, o wysokiej jakości remonty — to jeden z warunków rytmicznego wykonywania planów w ciągu całego roku.

Organizacje partyjne powinny otoczyć większą troską współzawodnictwo o odpowiedzialną opiekę nad parkiem maszynowym, śmieiej i konsekwentniej upowszechniać doświadczenia, zwłaszcza w zakresie remontów szybkościowych. Trzeba szeroko omawiać związane z tym sprawy na naradach wytwórczych, trzeba korzystać z zakładowych węzłów radiowych, popularyzować przodowników współzawodnictwa i w tej dziedzinie.

Usprawnienie gospodarki remontowej wyzwoili duże rezerwy produkcyjne, poważnie przyczyni się do osiągnięcia rytmiczności, pełnej realizacji zadań planu roku 1953.

Odezwa ŚDFK do kobiet całego świata

(f) BERLIN (PAP). Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet (ŚDFK) opublikowała odezwę do kobiet całego świata, w której stwierdza m. in.:

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet — 8 marca Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet w imieniu 135 milionów kobiet z 65 krajów gorąco wita kobiety całego świata. Pozdrawiamy wszystkie kobiety, które w bieżącym w miastach i wsiach, w przedsiębiorstwach i instytucjach, by uczyć 8 marca jako dzień walki o swe prawa, o szczęście swych dzieci i o pokój.

Kobiety całego świata wymagają swe wysiłki, by przłożyć kres toczącemu się wojnom, zapobiec ich rozszerzeniu na inne kraje, by zapewnić niezawisłość swojej ojczyzny, wywalczyć pokój i zaprzęcić zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. W roku bieżącym setki milionów kobiet w dniu 8 marca raz jeszcze dadzą wyraz swej woli walki o jedność i wezwą kobiety wszystkich krajów do udziału w Światowym Kongresie Kobiet, który z inicjatywą ŚDFK ma się odbyć w Danii w czerwcu br.

Walczmy o nasze prawa i brośmy ich! Brońmy swych dzieci i ognisk rodzinnych! Walczmy o pokój na całym świecie! Niech żyje 8 marca — Międzynarodowy Dzień Kobiet!

Niech żyje Światowy Kongres Kobiet!

Wspieranie gospodarki remontowej wyzwoili duże rezerwy produkcyjne, poważnie przyczyni się do osiągnięcia rytmiczności, pełnej realizacji zadań planu roku 1953.

Organizacje partyjne powinny otoczyć większą troską współzawodnictwo o odpowiedzialną opiekę nad parkiem maszynowym, śmieiej i konsekwentniej upowszechniać doświadczenia, zwłaszcza w zakresie remontów szybkościowych. Trzeba szeroko omawiać związane z tym sprawy na naradach wytwórczych, trzeba korzystać z zakładowych węzłów radiowych, popularyzować przodowników współzawodnictwa i w tej dziedzinie.

Usprawnienie gospodarki remontowej wyzwoili duże rezerwy produkcyjne, poważnie przyczyni się do osiągnięcia rytmiczności, pełnej realizacji zadań planu roku 1953.

Organizacje partyjne powinny otoczyć większą troską współzawodnictwo o odpowiedzialną opiekę nad parkiem maszynowym, śmieiej i konsekwentniej upowszechniać doświadczenia, zwłaszcza w zakresie remontów szybkościowych. Trzeba szeroko omawiać związane z tym sprawy na naradach wytwórczych, trzeba korzystać z zakładowych węzłów radiowych, popularyzować przodowników współzawodnictwa i w tej dziedzinie.

Usprawnienie gospodarki remontowej wyzwoili duże rezerwy produkcyjne, poważnie przyczyni się do osiągnięcia rytmiczności, pełnej realizacji zadań planu roku 1953.

DZIŚ W NUMERZE:
LESZEK GOLINSKI: W walce o wyższą dyscyplinę studiów
WANDA TYCNER: Trzaska o hotelu robotnicze — ważnym zadaniem władz terenowych
W. GOLEBIEWSKI: W Jaworznie znaleźliśmy przyklad

Wybory do rad terenowych w 8 republikach związkowych ZSRR

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

W niedzielę, dnia 1 marca br. odbyły się wybory do terenowych rad delegatów ludu pracującego w ośmiu republikach związkowych: Uzbekkiej, Kazachskiej, Karelo - Fińskiej, Lotewskiej, Kirgiskiej, Tadżyckiej, Ormiańskiej i Turkmenskiej.

Nowy numer pisma „O demokracji ludowej”

(f) BUKARZEST (PAP) - Ukazał się nowy (2323) numer czasopisma „O demokracji ludowej”.

W tym numerze zamieszczono: 1. Dokumenty, które demaskują nową wojnę bakteriologiczną.

2. Podsumowanie tytułem „Stany Zjednoczone prowadzą wojnę bakteriologiczną w Korei” czasopisma „Za naszą zbrodnią” z 1951 r. 3. Wywiad z szefem sztabu I-165 brygady lotniczej amerykańskiego korpusu piechoty morskiej i znanym majora Roya H. Bloya, b. oficera służby zapasowej bojowego i technicznego I-165 brygady lotniczej korpusu piechoty morskiej USA, oraz ich fotografie i fotografie ostatnich zdarzeń z walki. 4. Pismo zamieszcza również fotokopie dokumentów, które demaskują agresję amerykańskich prowadzących wojnę bakteriologiczną w Korei i Chinach.

5. Pismo zamieszcza artykuł sekretarza Komitetu Centralnego Partii Robotniczej, Zjednoczonej Partii Robotniczej, Romana Zambrakowskiego pt. „Kłótnia i samokrytyka - siła napędowa budownictwa socjalistycznego w Polsce Ludowej”, list H. Bloya z USA pt. „Kto rządzi Ameryką”, felieton J. Smitha pt. „Rogacze białego kłosa”, raport J. Gibbonsa pt. „Anglia pod butem swego amerykańskiego przyjaciela” z książki P. Bolsovera „Ameryka nad W. Brytanią”.

6. Pod tytułem „Pamięć w maszy” uchwały Kongresu Narodów w Obrobie Pokoju” pismo podaje wiadomości z Czechosłowacji, Bułgarii, Syrii i Libanu. 7. Doniesienia z Niemiec zachodnich, Francji i Włoch poświęcone są konferencji narodów tych krajów przeciwko ratyfikacji agresywnych układów bonifarskiego i paryskiego. 8. Czasopismo zamieszcza wiadomości o wyborach delegatów do terenowych rad delegatów ludu pracującego w ZSRR. 9. O Ogólnopolskim Kongresie Spółdzielczości Produkcyjnej i Konferencji Komunistycznej Partii Meksyku oraz podaje szereg innych materiałów informacyjnych.

Na marginesie

Wygadali się...

I znowu mamy do załatwienia wypadek, który, naszym skromnym zdaniem, kwalifikuje się do rozpatrzenia przez komisję do badania działalności antyamerykańskiej. Oskarżonym w tej sprawie powinien być reakejny tygodnik amerykański „Newsweek”, oskarżycielem redakcja „Głosu Ameryki”. A dlaczego, zaraz opowiemy...

Jak wiadomo, „Głos Ameryki” nie przestaje twierdzić w swych audycjach, że procesy szpiegów i dywersantów w Polsce i innych krajach obozu pokoleń są „wymyślone przez reżim”. Ze Stany Zjednoczone żadnej dywersyjnej działalności przeciwko krajom demokracji ludowej nie prowadzi. Ze łaty panowie jak Kowalski, Lelito, Chacichla, Skrzyszewski czy Sosnowski po prostu nie istnieją, a reżim przy pomocy jemu tylko znanych spirytystycznych machinacji wywołuje ich duchy na sali sądowej, żeby, jak to „Głos Ameryki” określa opinię publiczną „wolnego świata” wprowadzić w błąd.

Tak mówi „Głos Ameryki”. A tymczasem amerykańska prasa - ta nie przeznaczona dla słuchaczy „Głosu Ameryki” - ale dla większej liczby czytelników - a więc ta prasa, która od czasu do czasu może sobie pozwolić na szczerze, twierdzi zupełnie, ale to zupełnie co innego. Ze wprost przeciwnie, imperializm amerykański właśnie wymaga swą dywersyjną robotę, że liczy na nią coraz bardziej i bynajmniej nie ma zamiaru z niej zrezygnować.

Jednym z przykładów tej szczerości jest notatka, jaka ukazała się w numerze wspomnianego tu reakejnego tygodnika amerykańskiego „Newsweek” z dnia 21 lutego bieżącego roku (tom XXI nr 5) na stronie 4, w rubryce pod tytułem „Peryskop” o brzmieniu następującym: „Brutalna prawda. Być może, że spotka się to z zaprzeczeniem, ale faktem jest, że rząd Eisenhowera planuje jeszcze w najważniejszym stopniu oprzeć się na wywołanej i sabotażowej robotce w zimnej wojnie przeciwko Sowietom. Mało ludzi zdaje sobie z tego sprawę, że USA już od pewnego czasu robia to w szerokim zakresie przeciwko czerwonym na kontynencie chińskim. Powód, dla którego łuskuje się to sprawie: oficjalny Waszyngton obawia się, że opinia publiczna byłaby zaskoczona ujawnieniem faktu, iż kraj nasz niekiedy się od takich brudnych metod...”

O poprawę sytuacji robotników rolnych w krajach kapitalistycznych

Dalsze obrady Komitetu Wykonawczego ŚFZZ

(f) WIEDEŃ (PAP). W dniu 27 lutego na przedpołudniowym posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych toczyła się nadal dyskusja nad referatem sekretarza ŚFZZ H. Jourdaina „Uchwały Kongresu Narodów w Obrobie Pokoju i rola związków zawodowych w realizacji tych uchwał”.

Przedstawiciel Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych Emil Otto oświadczył, że walka o pokój jest nierozdzielnie związana z walką przeciwko militarystyce Niemiec zachodnich oraz przeciwko wojennym układom zawartym w Bonn i w Paryżu. Otto podkreślił, że po Kongresie Narodów w Obrobie Pokoju walka klasy robotniczej Niemiec zachodnich o pokój potęguje się z każdym dniem. Ostatnio władze amerykańskie chciały skonfiskować jedyną należącą do chłopów w Niemczech fabrykę maszyn rolniczych w Norymberdze, aby zbudować tam lotnisko wojskowe. Około 40 tys. metalowców Norymbergi wraz z chłopami przeciwstawili się stanowisku nacjonalistów wojny w Korei i walczą przeciwko rozszerzeniu tej wojny.

Chłopów plan militarystów amerykańskich został udaremniiony. Sekretarz Wszechnarodowej Centralnej Rady Związków Zawodowych ZSRR K. Kuzniecowa podkreśliła, że Kongres Narodów w Obrobie Pokoju był potężnym bodźcem dla jednoczenia sił walczących aktywnie w obronie pokoju. Stwierdziła ona, że jak najszersze propagowanie uchwał Kongresu wśród mas pracujących jest obowiązkiem wszystkich organizacji związkowych.

Przedstawiciel Ogólnoniemieckiej Federacji Związków Zawodowych Kin Cze-min stwierdził, że naród chiński domaga się stanowczo natychmiastowego położenia kresu agresywnej wojnie w Korei i walczą przeciwko rozszerzeniu tej wojny. Poza tym przemawiali delegaci francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) Quatrepoint oraz delegat Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy Casadei.

Na posiedzeniu popołudniowym sekretarz generalny Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Robot-

ników Rolnych Bosi wygłosił referat „Wzmocnienie walki pracowników gospodarki rolnej o poprawę ich sytuacji i poparcie przez związki zawodowe ich postulatów ekonomicznych i społecznych”.

Bosi zaproponował zwołanie konferencji Międzynarodowego Zrzeszenia Związków Zawodowych Robotników Rolnych w celu opracowania programu działalności tego zrzeszenia na następne dwa lata.

Następnie zabrał głos delegat ZSRR - Berezin, który przytoczył liczne fakty świadczące o niestannym wzroście dobrobytu materialnego kolchoźników w Związku Radzieckim.

Berezin poparł wniosek domagający się, by Komitet Wykonawczy ŚFZZ zwrócił uwagę wszystkich związków zawodowych na konieczność udziele-

nia pomocy chłopom walczącym o przeprowadzenie demokratycznej reformy rolnej, o obniżenie podatków oraz przeciwko konfiskowaniu ziemi dla budowy obiektów wojskowych.

Na posiedzeniu popołudniowym zatwierdzony został budżet ŚFZZ na rok 1953.

Uczestnicy sesji wystosowali do robotników japońskich depesze, w której stwierdzają, że ŚFZZ popiera w całej pełni ich odważną walkę przeciwko okupantom amerykańskim i przeciwko odrozdzeniu faszystów w Japonii, ich walkę o poprawę warunków bytu i w obronie swobód demokratycznych.

Komitet Wykonawczy ŚFZZ wystosował także depesze do rządu syryjskiego. W depesze tej Komitet Wykonawczy protestuje przeciwko bezprawnemu aresztowaniu przewodniczącego syryjskich związków zawodowych Ibrahima Bakri i innych działaczy związkowych za ich walkę w obronie praw robotniczych syryjskich, niezawisłości narodowej i pokoju. Komitet Wykonawczy ŚFZZ domaga się natychmiastowego uwolnienia Ibrahima Bakri i innych patriotów syryjskich.

Z I KRAJOWEGO ZJAZDU SPÓŁDZIELCZOŚCI PRODUKCYJNEJ (Fragmety przemówień w dyskusji)

STANISŁAWA LUKOMSKA

ze spółdzielni produkcyjnej Nosiady, pow. Szczecinek, woj. Koszalin

Chcę tutaj powiedzieć o naszej spółdzielni. Co myśmy otrzygli, zakładając spółdzielnię? My, chłop i kobiety wsi najlepiej wiemy jak ciężka praca jest na wsi, zwłaszcza dla kobiety, a dbanie o dzieci przeszkadza w tej pracy. Co otrzymaliśmy? Otrzymałyśmy przedszkole, gdzie dziecko ma opiekę, a tymczasem matka może spokojnie iść do pracy. Otrzymałyśmy żłobek sezonowy. Zaczęłyśmy więcej czytać, bo mamy na to czas.

Powiat i województwo nasze dba o nas, starając się nam pomóc we wszystkim, bo widzą naszą pracę i walkę naszą z wrogimi podstępami kulaków, widzą, że chcemy podniesienia wydajności z hektara (oklaski).

My, kobiety ze spółdzielni produkcyjnych mamy duże pole do popisu. Muszę się tu przyznać, że ja w pierwszym roku wyrobiłam bardzo mało dniówek. Dlatego, że pracowałam społecznie, a nie wychodziłam do pracy. To było właśnie źle. Teraz myślę, że będę mogła pracować społecznie i wychodzić do pracy.

Gdy przychodzi z powiatu wezwanie na szkolenie, to posyłam, bo wiemy, co otrzymujemy od tych ludzi, którzy byli na szkoleniu. Niektórzy nie rozumieją tego, a dziś po przeszkoleniu są za wydajną pracą, myślą tylko o tym jak podnieść wydajność z hektara, bo np. ktoś był szkolony jako grupowy polowcy, praca go teraz cieszy i stara się on, aby spółdzielnia dobrze szła, żeby ludzie wychodzili do pracy, żeby nie było dniówek zapisanych, a niewykonalnych.

Zastosowaliśmy regulamin. Podzieliliśmy go na 10 punktów. W tych punktach ujęte jest wszystko: przede wszystkim punktualność w wychodzeniu do pracy. Gdy się planuje coś wieczorem - a planuje grupowo z przewodniczącym - żeby nie było zamłania planu na drugi dzień. To jest ważne. Wtedy praca idzie naprzód.

Ważna jest również ochrona mienia spółdzielczego. To jest wspólnie nasze. Przez dbałość o wspólne mienie, o hodowlę, o wydajność mleka, dochodzimy do dobrobytu i dajemy więcej wszystkiego do miasta. Jest w regulaminie, że każdy członek spółdzielni odpowiada za swoją pracę.

Przed wszystkim przestrzegamy statutu. Statut to jest właściwie nasza stała władza spółdzielcza. Ogólne zebranie decyduje o wszystkim, ale trzeba pracować według statutu. Jeżeli się wybierze zarząd i przewodniczący, to trzeba ich słuchać. Mam krótki apel do wszystkich spółdzielni i chłopów indywidualnych, do kobiet również, bo one są - jak wiem po sobie - tym elementem wzmacniającym spółdzielnię (oklaski).

HENRYK PALUCH

członek spółdzielni produkcyjnej z Przeszyna, pow. Opatów, woj. kielecki

Dzisiejszy Zjazd Ogólnokrajowy zbiega się z 20 rocznicą zjazdu kolchoźników radzieckich. Ten historyczny Zjazd dał wytyczne, według których kształtowały się i rozwijały kolchozy radzieckie, na których my się wzorujemy, umacniając nasze spółdzielnie produkcyjne. My jako delegaci, przyjęliśmy obowiązek wobec naszych spółdzielców, że będziemy starali się po przyjeździe do Warszawy przynieść do wszystkich, co tu było powiedziane, w teren, ażeby umocnić nasze spółdzielnie produkcyjne, żeby przyczynić się do ich rozwoju w całym kraju.

Pragnąłbym pokrótce omówić pracę naszych spółdzielni i stwierdzić, że wszystkie spółdzielnie produkcyjne rodzą się w ostrej walce klasowej z kulactwem na wsi. Nasza spółdzielnia miała tam samo trudny etap rozwoju, kiedy powstała jako pierwsza spółdzielnia produkcyjna w woj. kieleckim w 1949 roku. Na naszą spółdzielnię wrogowie-kulacy skoncentrowali atak. Chcieli spółdzielnię rozbić. Dzięki pomocy partii i władzy ludowej, nasza spółdzielnia produkcyjna utrzymała się i umacnia się coraz bardziej, co daje atut naszej partii, naszemu aktywowi do zwalczania kulackiej propagandy.

Ilość członków na początku organizowania spółdzielni produkcyjnej wynosiła 18, a obecnie jest nas 28. W pierwszym roku mieliśmy duże trudności w wychowaniu i przyzwyczajaniu członków do pracy. Przede

wszystkim, gdy nastąpiły omłoty czy też pienie, to członkowie naszej spółdzielni, omotani przez kulacką propagandę, opuścili nasze pola.

Wtedy nasza organizacja partyjna przypuściła szeroki atak, aby odeprzeć wszystkie kulackie plotki. W tym czasie w powiecie opatowskim powstała druga spółdzielnia produkcyjna. Plotki kulackie coraz skuteczniej przeczynałyśmy. I wtedy coraz częściej zaczęli zaglądać chłopci do naszej spółdzielni produkcyjnej, zaczęli się przekonywać do spółdzielczości i wsiwy zaczęli już na nich oddziaływać.

Obecnie, w naszej spółdzielni produkcyjnej mamy 17 pięknie zbudowanych domów, zapelnione obory bydłem, a chlewnie trzoda chlewna.

W tym roku staramy się podnieść jakość bydła i trzody. Zastąpiliśmy stare sztuki trzody chlewnie nowymi wyhodowanymi w naszej spółdzielni.

Na 136 ha ziemi ornej w naszej spółdzielni, w tym roku mamy 162 szt. świni. W ubiegłym roku w sali Rady Państwa w imieniu naszej spółdzielni produkcyjnej przyrzekałem, że odstawimy 78 sztuk trzody chlewnie, a dziś mogę zameldować, że podjęte zobowiązanie wykonałyśmy (oklaski). Zamiast odstać 78 odstawiliśmy 98 sztuk.

Jeżeli teraz weźmiemy pod uwagę, że w pow. opatowskim w 1950 i 1951 r. stanęliśmy tylko na 26 spółdzielni i nie było dalszego rozwoju, to do pewnego stopnia była w tym i nasza wina. Ale w 1951 r. było dużo wycieczek do naszej spółdzielni i do spółdzielni w Bieczynie. I dzięki tym wycieczkom, które były w naszej spółdzielni i w sąsiedniej, mamy niemałe osiągnięcia w powiecie. Ludzie przyjeżdżali do nas i „zarazali się” ideą spółdzielczości.

Chodzi teraz o umocnienie spółdzielni produkcyjnych. Nasza spółdzielnia już okrzepła. Niedomagania z lat ubiegłych minęły. Przeszły dlatego, że członkowie zrozumieeli, że tylko właściwa praca i właściwe podejście do pracy, do społecznych narzędzi, daje zagwarantowanie wyższej dniówki obrachunkowej i podniesienie stopnia życia.

Nasawa się pytanie, czy agitatozy w spółdzielniach spełniają właściwe role i zadanie, jakie stawia im partia i władza ludowa. Ołóż musimy powiedzieć, że nieszczególnie. Gdyby było więcej współpracujących agitatorów ze spółdzielni, gdyby nie było zakorupowania się naszych członków na tym odcinku i żeby wychodzili oni więcej na wieś, dąboby to w rezultacie więcej spółdzielni.

Niech żyje i rozkwita spółdzielczość produkcyjna w Polsce (oklaski).

Niech żyje Wódz nasz i Naucyciel towarzyszy Bolesław Bierut. (Wszyscy wstają, Oklaski). Powtarzają trzykrotnie: Niech żyje).

Oświadczenie rządu cejlońskiego o rokowaniach z USA w sprawie kauczuku

Mimo nacisku USA Cejlon w dalszym ciągu będzie sprzedawał kauczuk Chinom Ludowym

(f) WASZYNGTON (PAP). Część prasy amerykańskiej publikowała oświadczenie przy cejlońskiego na temat rokowań w sprawie kauczuku, jakie toczyły się ostatnio między Cejlonem a Stanami Zjednoczonymi. W oświadczeniu tym rząd Cejlonu potępia próby Stanów Zjednoczonych zmierzające do narzucenia Cejlonowi dogodnych jedynie dla USA warunków w sprawie handlu kauczukiem.

Oświadczenie stwierdza, że w czerwcu 1951 r. rząd USA zwrócił się do Cejlonu z propozycją zakupu znacznej ilości kauczuku. Rząd cejloński zgodził się na tę propozycję i rozpoczął z rządem amerykańskim pertraktacje w tej sprawie. Główną przeszkodą w osiągnięciu porozumienia była sprawa ceny kauczuku. Stany Zjednoczone proponowały cenę notowaną na kauczuk w Singapurze (niższa od ceny notowanej na rynku międzynarodowym). Nie osiągnięto porozumienia, ponieważ Stany Zjednoczone przerwały pertraktacje.

We wrześniu 1951 r. rząd cejloński zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z wnioskiem, by ustawa przewidująca wstrzymanie „pomocy” dla krajów prowadzących handel ze Związkiem Radzieckim i krajami demokratycznymi nie obejmowała eksportu kauczuku cejlońskiego. Należy zaznaczyć, że mimo zawarcia w listopadzie 1950 r. ze Stanami Zjednoczonymi porozumienia w sprawie pomocy amerykańskiej w ramach tzw. „czwartego punktu programu Truman’a” - Cejlon żadnej istotnej pomocy od USA nie otrzymywał i nie otrzymuje.

Następnie oświadczenie rządu cejlońskiego stwierdza, że pierwsza partia kauczuku cejlońskiego została dostarczona Chinom Ludowym w październiku 1951 r. Później Cejlon dostarczył Chinom dalsze partie kauczuku. Na interwencje w tej sprawie rządu amerykańskiego rząd cejloński odpowiadał, że Stany Zjednoczone mogą kupować kauczuk cejloński na tych samych warunkach, na jakich kupują go Chiny.

W styczniu 1952 r. rząd cejloński zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z propozycją rozpoczęcia pertraktacji w sprawie zakupu znacznej ilości kauczuku cejlońskiego. Stany Zjednoczone zgodziły się na wznowienie pertraktacji, lecz znowu chciały kupować kauczuk cejloński po cenie zbliżonej do tej, jaką proponowały poprzednio. Pertraktacje zakończyły się niepowodzeniem, ponieważ Stany Zjednoczone odrzuciły kompromisową propozycję Cejlonu w sprawie ceny kauczuku.

Ostatnią próbą Cejlonu zmierzającą do osiągnięcia porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi, było wysłanie do Waszyngtonu w lipcu 1952 r. delegacji składającej się z kilku ministrów, która miała zawrzeć porozumienie w sprawie dostaw ropy amerykańskiej dla Cejlonu i wznowić pertraktacje w sprawie sprzedaży Stanom Zjednoczonym kauczuku cejlońskiego.

Rząd USA - stwierdza dalej oświadczenie - zaproponował Cejlonowi zakupienie w Stanach

Zjednoczonych ropy po cenie rynkowej mimo że niejednokrotnie odmawiał zakupu na takich samych warunkach kauczuku cejlońskiego. Tym razem znowu pertraktacje cejlońsko-amerykańskie zarówno w sprawie ropy, jak i w sprawie kauczuku nie dały wyników. W toku pertraktacji rząd amerykański został poinformowany, że rząd cejloński zamierza rozpocząć z Chiną Republiką Ludową rozmowy w sprawie zakupu chińskiego ropy i że podczas tych rozmów będzie także omawiana sprawa sprzedaży Chinom kauczuku cejlońskiego.

Pierwsza cejlońska delegacja handlowa udała się do Chin we wrześniu 1952 r., a druga - w listopadzie 1952 r. Podczas krótkiego pobytu tej delegacji w Chinach, zawarte zostało porozumienie w sprawie zakupu ropy amerykańskiej dla Cejlonu i wznowić pertraktacje w sprawie sprzedaży Stanom Zjednoczonym kauczuku cejlońskiego.

Uroczyste przekazanie przedstawicielom Francji prochów lotników francuskich poległych na froncie radziecko-niemieckim

(f) BERLIN (PAP). W dniu 28 lutego br. odbyło się w Berlinie uroczyste przekazanie przez władze radzieckie przedstawicielom Francji prochów jedenastu lotników francuskich z pulku lotniczego „Normandie-Niemen”, którzy polegli podczas drugiej wojny światowej walcząc u boku lotników radzieckich przeciwko najazdom hitlerowskim.

Na trumnach lotników francuskich złożono wieńce od dowódcy radzieckich wojsk okupacyjnych i przewodniczącego Radzieckiej Komisji Kontrolnej w Niemczech, generała Czujkowa i od dowódcy francuskich wojsk okupacyjnych w Niemczech zachodnich, generała Noi-

ret oraz od redakcji organu centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej - „L'Humanité”.

W związku z uroczystym przekazaniem władzom francuskim prochów jedenastu lotników z pulku lotniczego „Normandie-Niemen” generał armii W. Czujkow wystosował do dowódcy francuskich wojsk okupacyjnych w Niemczech zachodnich generała Noi-

ret oraz od redakcji organu centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej - „L'Humanité”.

W związku z uroczystym przekazaniem władzom francuskim prochów jedenastu lotników francuskich, którzy polegli śmiało bohaterów na froncie radziecko-niemieckim, walcząc o wyzwolenie narodów Europy z jarzma hitlerowskiego oraz o wolność i niezależność swej ojczyzny.

Naród radziecki, który w wyniku długiej i ciężkiej walki ocalił cywilizację europejską, składa hołd bohaterstwu odkrytych chwał synów Francji, którzy walczyli przeciwko wspólnemu wrogowi ramię przy ramieniu z żołnierzami radzieckimi. Żołnierze radzieccy zachowują zawsze w sercu pamięć swych towarzyszy broni - patriotów francuskich, którzy żyli swe życie w ofierze walcząc o słuszną sprawę. W imieniu żołnierzy i oficerów wojsk radzieckich w Niemczech oraz we własnym imieniu, składam hołd pamięci bohaterów synów narodu francuskiego.

Adenauer wzoruje się na podpalaczach Reichstagu

Głosy prasy w 20 rocznicę podpalenia Reichstagu

(f) BERLIN (PAP). W 20 rocznicę podpalenia Reichstagu, demokratyczna prasa niemiecka przypomina okoliczności tej nikczemnej prowokacji hitlerowskiej, przeprowadzanej porównanie z obecnym rozwojem wydarzeń na zachodzie Niemiec.

KPD, „Nacht-Express” podkreśla niebezpieczeństwo grożące całemu zachodnio-niemieckiemu światu przy proces ten. Stwierdza pismo - autorować ma Adenauerowi drogę do przesładowania związków zawodowych, oraz tych wszystkich socjaldemokratów i przedstawicieli mieszczańskich kół, partii i organizacji, którzy przeciwstawiają się wojennej polityce Adenauera, żądając zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Niechaj uświadomią sobie członkowie partii socjaldemokratycznej - kończy pismo - że terror faszystowski, który dziś w Niemczech zachodnich wymierzony jest w pierwszy w rzędzie przeciwko KPD, jutro - podobnie jak to było w roku 1933 - wymierzony zostanie przeciwko socjaldemokracji i wszystkim ludziom postępowym. Dlatego też przed zachodnio-niemieckimi masami pra-

Walki w Korei

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Pchjanaju:

W komunikacie ogłoszonym w dniu 1 marca, dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej podaje, że jednostki Armii Ludowej i oddziały ochotników chińskich prowadzą walki z nacierającymi wojskami interwentów amerykańsko - angielskich i wojskami liymnawskimi.

Dnia 1 marca artyleria przeciwlotnicza i specjalne oddziały strzelców przeciwlotniczych armii ludowej zestrzeliły pięć samolotów nieprzyjacielskich.

Zjazd Partii Komunistycznej Wolnego Obszaru Triestu

RZYM. Dziennik „Unita” donosi, że 28 lutego br. rozpoczął się w Triescie IV Zjazd Komunistycznej Partii Wolnego Obszaru Triestu. Referat wygłosił sekretarz Partii Komunistycznej V. Vidali.



Widzisz Jean, coraz trudniej zarobić. Konkurencja z USA odbierają nam chleb. Rys. M. PĘTKOWSKI

WIADOMOŚCI SPORTOWE

WSTOŁICY

Skierowania na wczasy

powinny być lepiej wykorzystywane

Na pierwszy kwartał bieżącego roku dla ludzi pracy zostały przewidziane blisko 13 tysięcy miejsc w Ośrodkach Funduszu Wczasów Pracowniczych.

Wypocznik na wczasach połączony z uprawianiem sportów zimowych zdobył sobie już dużą popularność wśród warszawczyków. W ub. m. na przykład z Zakładów im. Róży Luksemburg wjechało na wczasy do Karpacza 39 pracowników. Robotnicy wyjeżdżający na wczasy korzystają nie tylko z ulg w opłatach za pobyt, bezpłatnego biletu kolejowego. Na miejscu mogą oni wypożyczyć ubrania ochronne, sprzęt sportowy oraz korzystają z pomocy instruktorskiej.

Wiele rad zakładowych w niedostatecznym stopniu interesuje się wczasami pracowniczymi. A przecież wydawanie i załatwianie skierowań na wczasy należy do ich obowiązków. Niektóre rady wykazują na tym odcinieku bezprzekładne nierobstwo. Na przykład Okręgowy Zarząd Dróg Wodnych przy ul. Czerniakowskiej 136 nie załatwia skierowań na wczasy, ani nie udziela pracownikom żadnych informacji w jaki sposób należy starać się o skierowania na wczasy.

Rada zakładowa PKS Spedytora przy ul. Płockiej i Ekspozy-

tura Terenowa PKS przy ul. Stawki nie wykorzystują zupełnie skierowań przewidzianych dla pracowników fizycznych. Podobnie jest w MPK Wola. Rada zakładowa nie zachęca pracowników fizycznych do korzystania z wczasów. Pracownicy/ umysłowi sami, a nie poprzez radę zakładową starają się o przydział skierowania.

Brak zainteresowania wypożyczaniem robotników daje się także zauważyć w Walcowni Metali Kolorowych, gdzie nikt nie korzysta z wczasów. Podobnych przykładów można przytoczyć więcej: Instytut Naukowo-Badawczy przy ul. Duchnickiej, Szpital Kliniczny i Warszawskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego nr 2. W WZPO-2 nie wykorzystano w styczniu 10 skierowań a w lutym 9.

Z wczasów chętnie korzystają ludzie pracy. Ale nie zawsze rady zakładowe wskazują im możliwości uzyskania skierowań, nie pomagają w załatwianiu formalności.

Rady zakładowe z większą troską powinny myśleć o członkach swojej załogi. Okręgowe Rady Związków Zawodowych i WRZZ powinny zainteresować się pracą rad zakładowych tych zakładów, w których nie widać troski o zapewnienie robotnikom możliwości wypoczynku. (kw)

W najbliższym czasie rozpoczęta zostanie budowa nowych domów akademickich w których zamieszkać studenci wyższych uczelni warszawskich. Między ulicami Doteny i Elekcyjną brygada robotnicza Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego nr 1 przystąpiła wkrótce do budowy trzech dużych bloków. Dwa z nich o kubaturze około 26.000 metrów sześciennych wykonane zostaną do końca sierpnia br.

W nowoczesnych pokojach, wyposażonych we wszystkie meble i sprzęty techniczne potrzebne do nauki, zamieszka o-

koło 600 studentów. Trzeci budynek, większy od poprzednich pomieści około 500 studentów i ukończenie go przewidziane jest w terminie późniejszym.

Prócz domów akademickich wznoszonych obecnie, trwają także prace wykończeniowe w budynkach przy ul. Madalińskiego. Roboty wykonywane przez ZBM-5 trwają już zbyt długo. Centralny Zarząd B. M. Warszawy, powinien zainteresować się przyczynami opóźniającymi tempo robót wykończeniowych. Domy akademickie muszą być oddane w terminie. (js)

Wieloletni kierownik oddziału w Zakładzie miedziarostwa przy ul. Włocławskiej 136, który w tym roku otrzymał tytuł mistrza w jeździe figurowej, walczył o tytuł mistrza w klasie II i III mężczyzn i kobiet oraz w jeździe parami we wszystkich klasach.

Zarząd dowolna zarówno mężczyzn jak i kobiet stała na wysokim poziomie. Największą niespodzianką w jeździe dowolnej kobiet klasy II i III była postawa 12-letniej Zdzianki, która z danymi lotami w jeździe obowiązkowej zdobyła wysunąć się na drugą pozycję i zdobyła tytuł wicemistrzyni. Wynik ten spisał 12-letnia Zmianka i Machinek.

W jeździe dowolnej mężczyzn niespodzianką jest zajęcie czwartego miejsca przez 14-letniego Hansza. W jeździe parami w klasie mistrzowskiej i startowała tylko jedna para Sojka - Jaiszczykowska, która zremontowała swój sprzęt, który poziom uzyskując notę 10,8 pkt.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W niedzielę 1 marca rozpoczął się w Zakopanem międzynarodowy mecz łyżwiarski w jeździe szybkiej na lodzie między reprezentacją Węgier i Polski. W pierwszym dniu zawodów łyżwiarze polscy wygrali wszystkie biegi i prowadzą 712,033 pkt. Wyniki: 500 m kobiet - 1) Niemczyszka (P) 2) Potapowicz (P) 3) Roka (W) 62,1.

W konkurencjach narciarskich w Semmering zwyciężył ZSRR przed Czechosłowacją i Polską

Sukces Polaków w slalomie specjalnym

W niedzielę 1 bm w ostatnim dniu X Zimowych Akademickich Mistrzostw Świata rozegrano slalom specjalny mężczyzn oraz otwarty konkurs siołków. Narciarze polscy odnieśli w tym dniu jeszcze jeden sukces zajmując w slalomie specjalnym dwa pierwsze miejsca. Złoty medal zdobył Zarycki, zaś srebrny Andrzej Roj. Penkala był czwarty, a Maruszak piąty. Slalom specjalny odbył się na trasie długości 900 m, przy różnicy wzniesień 170 m. Ustawiono na niej 47 bramek.

Najgroźniejszym konkurentem Polaków był reprezentant ZSRR - Filatow Zarycki, który w pierwszym przejeździe z czasem 61,8 był na trzecim miejscu za Maruszakiem i Rojem, w drugim przejeździe uzyskał najlepszy czas dnia - 59,0.

Wyniki slalomu specjalnego mężczyzn (czas obu przejazdów): 1) Zarycki (Polska) - 1:59,0, 2) Roj (Polska) - 2:01,8, 3) Filatow (ZSRR) - 2:02,4, 4) Penkala (Polska) - 2:05,6, 5) Maruszak (Polska) - 2:06,3.

Ostatnią konkurencją X Zimowych Akademickich Mistrzostw Świata był otwarty konkurs siołków rozegrany na skoczni Lichtenstein. Do konkurencji zgłoszonych zostało 23 skoczków.

W szczytowej hali sportowej odbyły się zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa województwa szczyńskiego. W ramach zawodów odbyły się na bieżni stadionu Gwardii w Łasku Arkońskich biegi na 1500 m i 3000 m.

W biegu na 3000 m doszło do podzielenia między czolowych, średniostanowców Polski Potrzebowski i Lewandowski. Po zajęciu w czasie 9:14 przed Potrzebowskiem - 9:16,0 i Głowackim - 9:43,2 (wszyscy AZS).

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należącego do drużyny Kolejarza z Gdyni.

W niedzielę 1 bm odbył się w hali sportowej WOSS sztafeta mieszek AZS w biegu 4x800 m ustaliła nowy rekord Polski w hali uzyskując 8:58,9 min. Rekord ten jest o 0,9 sek. lepszy od dotychczasowego, należą